

**UZUPEŁNIA ZDAJĄCY**

KOD			PESEL											
<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>

*miejsce  
na naklejkę*

## **EGZAMIN MATURALNY Z FILOZOFII**

### **POZIOM ROZSZERZONY**

DATA: **9 maja 2019 r.**

GODZINA ROZPOCZĘCIA: **14:00**

CZAS PRACY: **180 minut**

LICZBA PUNKTÓW DO UZYSKANIA: **50**

#### **Instrukcja dla zdającego**

1. Sprawdź, czy arkusz egzaminacyjny zawiera 16 stron (zadania 1–17).  
Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. Odpowiedzi zapisz w miejscu na to przeznaczonym przy każdym zadaniu.
3. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
4. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
5. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie będą oceniane.
6. Na tej stronie oraz na karcie odpowiedzi wpisz swój numer PESEL i przyklej naklejkę z kodem.
7. Nie wpisuj żadnych znaków w części przeznaczonej dla egzaminatora.

**NOWA FORMUŁA**



MFI-R1\_1P-192

## Na podstawie tekstów i własnej wiedzy wykonaj polecenia.

### Tekst do zadań 1.–7.

René Descartes

#### *Medytacje o filozofii pierwszej*

Nie od dziś zauważam, że od najmłodszych lat przyjmowałem fałszywe poglądy za prawdę i że to, co od tego czasu zbudowałem na tak źle upewnionych podstawach, musi być bardzo wątpliwe i niepewne. Uznałem więc, że powinienem raz w życiu wyzbyć się wszystkich poglądów, które wcześniej zdarzyło mi się przyjąć na wiarę, i – gdybym miał ustalić coś pewnego i trwałego w nauce – rozpocząć całkiem od nowa i od podstaw. [...]

Wszystko, co dotychczas uważałem za najbardziej prawdziwe i uzasadnione, przyjąłem od zmysłów lub poprzez zmysły. Przekonywałem się już jednak niekiedy, że zmysły bywają zwodnicze, a ostrożność nakazuje, by nie ufać całkowicie tym, którzy nas choć raz wprowadzili w błąd.

Wszelako jednak możliwe jest, że [...] spotykamy wiele [...] rzeczy, co do których nie można rozsądnie mieć wątpliwości [...] – na przykład to, że jestem tutaj i siedzę przy kominku, że mam na sobie szlafrok, że przytrzymuję ręką tę oto kartkę papieru i inne rzeczy tego rodzaju. [...]

A jednak muszę tutaj zwrócić uwagę, że jestem człowiekiem i jako taki sypiam i przedstawiam sobie w snach takie same rzeczy, a czasem nawet jeszcze mniej prawdopodobne, niż chorzy psychicznie przedstawiają sobie na jawie. A ileż to razy zdarzało mi się śnić nocą, że jestem tutaj, że jestem ubrany i siedzę przy kominku, chociaż leżałem nagi w łóżku. A teraz wydaje mi się przecież, że nie śnię, widząc ten papier, że ta głowa, którą poruszam, nie jest uśpiona, że celowo i rozmyślnie wyciągam tę rękę i że ją czuję – to, co dzieje się we śnie, nie jest ani tak jasne, ani tak wyraziste. Jednakże, gdy uważnie to rozważam, to przypominam sobie, że często bywałem we śnie mylony przez podobne złudzenia. Biorąc pod uwagę to spostrzeżenie, widzę z taką oczywistością, że nie ma żadnych pewnych wskazówek, dzięki którym można by ściśle odróżnić jawę od snu, iż ogarnia mnie zdziwienie – zdziwienie tak wielkie, że omal przekonuje mnie, iż faktycznie śpię. [...]

Nie będziemy chyba rozumować błędnie, jeśli powiemy, że [...] arytmetyka, geometria i inne nauki tego rodzaju, które zajmują się wyłącznie rzeczami bardzo prostymi i bardzo ogólnymi, nie dbając zbytnio o to, czy istnieją one w rzeczywistości, czy też nie, zawierają w sobie coś pewnego i niepowątpiewalnego. Niezależnie bowiem od tego, czy czuвам, czy też śpię, dwa plus trzy jest zawsze pięć, a kwadrat nigdy nie ma więcej niż cztery boki i nie wydaje się możliwe, żeby prawdy tak jasne i tak oczywiste mogły być objęte podejrzeniem jakiegokolwiek fałszywości czy niepewności.

Jednakowoż od dawna już jest w mej duszy przekonanie, że istnieje Bóg, który wszystko może i który stworzył mnie i uczynił takim, jakim jestem. Lecz czy mogę wiedzieć, że nie sprawił on, że wcale nie ma żadnej Ziemi, nieba, żadnego ciała przestrzennego, żadnego kształtu, żadnej wielkości, żadnego miejsca, a mimo to ja mam spostrzeżenia zmysłowe tych wszystkich rzeczy, i że to wszystko wydaje mi się istnieć w taki sposób, jak to widzę? [...] [C]zy ja mogę wiedzieć, że Bóg nie sprawia, że myślę się za każdym razem, gdy dodaję do siebie dwa i trzy lub gdy liczę boki kwadratu albo gdy wydaję sąd o czymś jeszcze łatwiejszym, jeśli w ogóle można sobie wyobrazić coś łatwiejszego? [...]

Przyjmę więc teraz założenie, że wprawdzie nie Bóg, który jest w najwyższym stopniu dobry i jest najwyższym źródłem prawdy, lecz że jakiś zły demon, tyleż przebiegły i zwodniczy, ile potężny, użył całej swej zmyślności, ażeby mnie wprowadzić w błąd. [...]

Czy nie przyjąłem tym samym, że i mnie samego wcale nie ma? Ale jakżeby tak? Bez wątplenia byłem, skoro powziąłem jakieś przekonanie lub choćby coś pomyślałem. Wprawdzie jest jakiś zwodziciel, nie wiem jak potężny, który używa całej swej przebiegłości, by mnie

wciąż wprowadzać w błąd. Więc bez wątpienia ja jestem, skoro on mnie zwodzi. Niech mnie więc zwodzi, ile chce, a i tak nie sprawi, abym był niczym, jeśli tylko będę myślał, że jestem czymś. W ten sposób, po dokładnym zastanowieniu i uważnym rozważeniu wszystkiego, uznać należy za ustaloną tę konkluzję, iż stwierdzenie: *jestem, istnieję* jest z koniecznością prawdziwe, ilekroć je wypowiadam lub pojmuję w duchu.

René Descartes, *Medytacje o filozofii pierwszej*, Kraków 2005.

### Zadanie 1. (0–2)

**Podaj nazwę metody filozoficznej zastosowanej przez René Descartesa w przytoczonym fragmencie oraz wyjaśnij, na czym ona polega.**

Nazwa metody: .....

Wyjaśnienie metody: .....

.....  
.....  
.....

### Zadanie 2. (0–2)

**Na podstawie tekstu wskaż dwie różne racje, stanowiące podstawę podawania przez René Descartesa w wątpliwość prawdziwości twierdzeń opartych na poznaniu zmysłowym.**

Racja pierwsza: .....

.....  
.....

Racja druga: .....

.....  
.....

### Zadanie 3. (0–1)

**Czy przedstawiony przez René Descartesa w przytoczonym fragmencie argument *ze snu* podważa według niego całą ludzką wiedzę? Uzasadnij swoją odpowiedź, odwołując się do tekstu *Medytacje o filozofii pierwszej*.**

.....  
.....  
.....  
.....

**Zadanie 4. (0–1)**

Rozstrzygnij, czy w świetle argumentu *ze złego demona* René Descartes ma prawo odrzucić twierdzenie „kwadrat jest prostokątem równobocznym”. Uzasadnij swoją odpowiedź, odwołując się do tekstu.

Rozstrzygnięcie: .....

Uzasadnienie: .....

.....

.....

.....

.....

**Zadanie 5. (0–1)**

Wyjaśnij, dlaczego – zdaniem René Descartesa – nawet zły demon nie mógłby sprawić, że filozofujący podmiot wątpi we własne istnienie.

.....

.....

.....

.....

**Zadanie 6. (0–2)**

Na podstawie przytoczonego fragmentu tekstu i własnej wiedzy oceń, czy podane w tabeli twierdzenia są zgodne z poglądami René Descartesa. Zaznacz T (tak), jeśli twierdzenie jest zgodne, albo N (nie) – jeśli nie jest zgodne.

1.	Cała moja wiedza pochodzi ze zmysłów zewnętrznych.	T	N
2.	Z tego, że istnieję, nie wynika, że mam ciało.	T	N
3.	Zły demon rzeczywiście istnieje.	T	N
4.	Moje istnienie jest metafizycznie konieczne.	T	N

**Zadanie 7. (0–2)**

**Porównaj stanowisko epistemologiczne René Descartesa ze stanowiskiem epistemologicznym reprezentowanym przez Sekstusa Empiryka. Wskaż podobieństwo i różnicę.**

Podobieństwo: .....

.....  
.....  
.....  
.....  
.....

Różnica: .....

.....  
.....  
.....  
.....  
.....

**Zadanie 8. (0–3)**

**Na podstawie wiedzy własnej wyjaśnij istotę problemu psychofizycznego. Porównaj rozwiązanie tego problemu u René Descartesa i Julienu Offraya de La Mettrie'a – wskaż podobieństwo i różnicę.**

Istota problemu psychofizycznego: .....

.....  
.....  
.....  
.....  
.....

Porównanie rozwiązań: .....

Podobieństwo: .....

.....  
.....  
.....  
.....

Różnica: .....

.....

.....

.....

**Zadanie 9. (0–1)**

Na podstawie własnej wiedzy dokończ zdanie. Wybierz odpowiedź A albo B i jej uzasadnienie 1., 2. albo 3.

Według przedstawicieli Koła Wiedeńskiego zdanie *Zwodzi mnie kartezjański zły demon* jest

A.	sensowne,	ponieważ	1.	jest nieweryfikowalne.
			2.	może być prawdziwe.
B.	pozbawione sensu,		3.	nie jest tezą fizyki.

**Zadanie 10. (0–1)**

Podaj przykład poprawnego, dwuczłonowego (dychotomicznego) podziału logicznego zbioru wszystkich trójkątów.

.....

.....

.....

**Zadanie 11. (0–2)**

Nazwij i wyjaśnij, na czym polega błąd logiczny popełniony w poniższym ciągu definicji.

Definicja 1.: *Człowiek jest to istota rozumna.*

Definicja 2.: *Istota rozumna jest to istota zdolna do myślenia abstrakcyjnego.*

Definicja 3.: *Istota zdolna do myślenia abstrakcyjnego jest to istota będąca człowiekiem.*

Nazwa błędu: .....

Wyjaśnienie: .....

.....

.....

.....

## Tekst do zadań 12.–14.

Arystoteles

### *Etyka nikomachejska*

Dwa tedy są rodzaje dzielności, z których jeden stanowią zalety dianoetyczne, drugi zaś – zalety etyczne, czyli cnoty. Owóż zarówno powstanie, jak i rozwój zalet dianoetycznych jest przeważnie owocem nauki i dlatego wymagają one doświadczenia i czasu; etycznych natomiast nabywa się dzięki przyzwyczajaniu [...].

Za oznakę trwałych dyspozycji uważać należy przyjemność lub przykrość, które towarzyszą czynnościom; bo kto wyrzeka się rozkoszy zmysłowych i to właśnie go raduje, ten jest umiarkowany; kto zaś odczuwa to jako ciężar, jest rozwiązły; kto naraża się na niebezpieczeństwa i to go cieszy lub przynajmniej nie sprawia mu przykrości, ten jest mężny [...]. Przyjemności bowiem i przykrości dotyczy się dzielność etyczna. Wszak ze względu na przyjemność dopuszczamy się czynów niecných, a ze względu na przykrość wstrzymujemy się od czynów pięknych. [...]

Nie jest etycznie dzielnym człowiekiem ten, kogo nie cieszą czyny piękne [...].

A więc dzielność etyczna jest trwałą dyspozycją do pewnego rodzaju postanowień, polegającą na zachowywaniu właściwej ze względu na nas średniej miary, którą określa rozum, i to w sposób, w jaki by ją określił człowiek rozsądny. Idzie tu o średnią miarę pomiędzy dwoma błędami, tj. między nadmiarem a niedostatkiem; a dalej: o średnią miarę o tyle, iż owe błędy bądź nie dochodzą do tego, co jest właściwe w doznawaniu namiętności i w postępowaniu, bądź poza tę granicę wykraczają, gdy natomiast dzielność etyczna znajduje i obiera właściwy środek [...].

Nie każde jednak postępowanie i nie każda namiętność dopuszcza średnią miarę; z samych bowiem już nazw niektórych z nich wynika, że są czymś niegodziwym [...].

W odniesieniu do czci i niesławy środkiem jest poczucie własnej wartości, czyli uzasadniona duma, której nadmiar jest zarozumiałością, niedostatek zaś przesadną skromnością [...].

Trzy tedy są rodzaje dyspozycji, z których dwie są wadami (pierwsza z powodu nadmiaru, druga z powodu niedostatku), jedna zaś, a mianowicie zachowanie właściwej miary, jest zaletą.

Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, Księga II, 1103a, 1104b, 1107a, 1107b, 1108b.

### Zadanie 12. (0–1)

Oceń, czy twierdzenia umieszczone w tabeli są zgodne z przedstawioną w przytoczonym fragmencie tekstu charakterystyką dzielności etycznej (cnoty moralnej). Zaznacz T (tak), jeśli twierdzenie jest zgodne, albo N (nie) – jeśli nie jest.

1.	Cnoty moralne są wrodzone.	T	N
2.	Cnoty moralne są namiętnościami.	T	N
3.	Uzasadniona duma jest wyrazem dzielności etycznej.	T	N

**Zadanie 13. (0–1)**

**Czy w każdym przypadku można uznać żołnierza walczącego z narażeniem własnego życia za człowieka posiadającego cnotę męstwa? Uzasadnij odpowiedź, odwołując się do przedstawionej w tekście charakterystyki dzielności etycznej.**

Odpowiedź: .....

Uzasadnienie: .....

.....

.....

.....

.....

**Zadanie 14. (0–2)**

**Arystoteles twierdzi, że o niegodziwości niektórych działań nie decyduje jedynie nadmiar lub niedostatek. Podaj przykład takiego działania i – odwołując się do przywołanego tekstu oraz własnej wiedzy – uzasadnij swój wybór.**

Przykład: .....

.....

Uzasadnienie: .....

.....

.....

.....

.....



## **Tekst do zadań 15.–16.**

Wszystko, powiadam, jest w Bogu, i wszystko, co się dzieje, dzieje się wyłącznie na mocy praw nieskończonej natury Boga i wynika z konieczności jego istoty. Dlatego żadną miarą nie da się powiedzieć, że Bóg podlega działaniu czegoś innego, albo, że substancja rozciągnięta jest boskiej natury [...].

Baruch Spinoza, *Etyka w porządku geometrycznym dowiedziona*, cz. I, tw. 17.

### **Zadanie 15. (0–1)**

**Czy w przytoczonym fragmencie tekstu Baruch Spinoza twierdzi, że Bóg musi być bytem niefizycznym? Uzasadnij swoją odpowiedź, odwołując się do odpowiedniego fragmentu tekstu.**

Odpowiedź: .....

Uzasadnienie: .....

.....

.....

.....

.....

### **Zadanie 16. (0–2)**

**Podaj nazwę i wyjaśnienie stanowiska w kwestii relacji Boga do świata, które zostało wyrażone w pierwszym zdaniu przywołanego tekstu Barucha Spinozy.**

Nazwa: .....

Wyjaśnienie: .....

.....

.....

.....

.....

.....













**BRUDNOPIS (*nie podlega ocenie*)**